

opusdei.org

“Dziękujemy wam za wszystko!”

Tego lata studenci z Niemiec, Hiszpanii, Szwecji i Ugandy pomogli wybudować szkołę podstawową w Afryce.

22-10-2010

Tym, czego szybko nauczyliśmy się od mieszkańców Ugandy była ich wdzięczność i zaraźliwa radość.

Mweebale nnyo, mwebalire ddala! W ciągu minionych kilku tygodni często słyszeliśmy te słowa i sami powtarzaliśmy je równie często. W języku Swahili oznaczają one:

„Dziękujemy wam bardzo,
dziękujemy wam bardzo za
wszystko!”

Te słowa stanowią dobre
podsumowanie tegorocznego
projektu. My sami byliśmy ogromnie
wdzięczni za możliwość
uczestnictwa w projekcie i wspólnej
pracy z tymi ludźmi.

Tym razem stworzyliśmy małą, ale
pełną dobrego humoru grupę
młodych z Kolonii, Essen, Hollerath,
Lippstadt i Barcelony. Obładowani
czternastoma walizkami
zawierającymi duży zapas ubrań dla
naszych przyjaciół w Ugandzie, 10
sierpnia wyruszyliśmy w podróż z
Düsseldorfu, przyjeżdżając przez
Kair w drodze do Entebbe.

W ośrodku edukacyjnym Bugala,
akademiku prowadzonym pod
opieką Opus Dei w stolicy Ugandy,
Kampala, do naszej grupy dołączyło
kolejnych dziewięciu studentów,

stamtąd udaliśmy się w dalszą drogę do Ssukka, gdzie w ubiegłym roku wybudowaliśmy pierwszy budynek z trzema klasami. Zostaliśmy serdecznie przyjęci przez mieszkańców wioski, a szczególnie przez dzieci, które przywitały nas piosenkami. Zaskoczyła nas liczba dzieci: w ciągu roku grono uczniów wzrosło do osiemdziesięciu.

Czekały nas trzy tygodnie pracy i wyraźne zadanie: pozostawić po sobie, dla tych dzieci i ich nauczycieli, kolejny budynek szkolny gotowy do zagospodarowania. W poprzednich tygodniach grupa studentów z Hiszpanii i Szwecji wykonała już wiele pracy i mury czterech klas nowego budynku były wzniesione do wysokości dachu. Projektem zarządzał Jean Mwebasa, student z Uniwersytetu Makerere, który uczestniczy w zajęciach katechetycznych i kulturalnych prowadzonych w ośrodku Bugala.

Dzień zaczynał się o 7.30 od Mszy św. Po niej było śniadanie, a następnie krótka wyprawa na budowę. Na miejscu czekali na nas ugandyjscy budowlańcy, dwie góry piasku, wiele worków cementu, no i oczywiście narzędzia. O 13.00 wracaliśmy na kwatery — na farmie rodziny Jeana — na obiad. Po krótkiej sjeście, o 14:30 byliśmy z powrotem na budowie. Popołudniowa praca była nieco mniej intensywna, dzięki czemu niektórzy z nas mogli pobawić się z Harriet i Davidem oraz ich kolegami, a nawet rozegrać mecz piłkarski.

Po kolacji siadaliśmy wszyscy razem i rozmawialiśmy — była to okazja, by dowiedzieć się wielu ciekawych rzeczy na temat różnych plemion Ugandy. W ten sposób trzy i pół tygodnia zleciało bardzo szybko i nadszedł czas wyjazdu: zostawialiśmy tu wielu nowych przyjaciół oraz kraj, który

zdażyliśmy pokochać. Tym
wszystkim, którzy umożliwili
realizację tego projektu: *Mweebale
nnyo, mwebalire ddala!*

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/dziekujemy-wam-za-wszystko/](https://opusdei.org/pl-pl/article/dziekujemy-wam-za-wszystko/)
(11-08-2025)